



Jezus posyła nas, abyśmy szerzyli Jego miłość.

„Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam. A gdy to powiedział, tchnął na nich i rzekł: «Weźmijcie Ducha Świętego!»” (J 20, 21-22).

(Maj 2026 – z liturgii niedzieli 24 maja, Uroczystości Zesłania Ducha Świętego)



Apostołowie cierpieli z powodu śmierci Jezusa, ale teraz są przepełnieni radością z Jego Zmartwychwstania: wszystko, co powiedział, było prawdą! Ale teraz Jezus nie jest już z nimi stale: tęsknią za Nim, są trochę przestraszeni.



Czterdzieści dni po Zmartwychwstaniu Jezus wstępuje do nieba, do Boga Ojca, ale mówi Apostołom, że nie zostawi ich samych. I rzeczywiście, po kilku dniach, zsyła im Ducha Świętego: jest to święto Zesłania Ducha Świętego!



Teraz, gdy otrzymali Ducha Świętego, są gotowi głosić wszystkim dobrą nowinę: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” – powiedział Jezus. Teraz biegają, aby zanosić wszystkim Bożą miłość!



Jestem Isabel z Salvadora. W święta jeździmy z rodzicami na kilka dni do dziadków do pobliskiej miejscowości. Lubię tam jeździć, bo bawię się tam z moimi kuzynkami. W grudniu ubiegłego roku poznałam też inne dziewczynki.



Są sąsiadkami mojej babci i przychodziły każdego popołudnia, żeby się z nami bawić. Były tak szczęśliwe, że nie chciały wychodzić. Zauważyłyśmy, że są głodne, więc zawsze miałyśmy dla nich przygotowane coś do jedzenia.



W Boże Narodzenie jadłyśmy razem tradycyjne potrawy. Były szczęśliwe, a ja cieszyłam się, że mogłam im przekazać miłość Jezusa. Teraz jestem daleko, ale babcia mówi, że zawsze o mnie pytają: jesteście przyjaciółkami!